



Nb I SOWĘ NARYSOWAŁ •

PĘDZEL KAPNAŁ FARBĄ SZARĄ,
WIĘC WYGLĄDA TROCHĘ STARO...
ALE SOWA JEST GOTOWA –
KAŻDY POZNA, ŻE TO SOWA.





CZAROWNICA RZEKŁA: – ŚWIETNIE!
ZNAM ZAKŁĘCIA TYSIĄCLETNIE,
WIĘC CZARAMI WAS PRZEMIENIĘ
W ŻABY, WĘŻE LUB KAMIENIE.

– UCIEKAJMY! – WRZASNAŁ PEDZEL.
– RYSUJ AUTO. PRĘDZEJ! PRĘDZEJ!

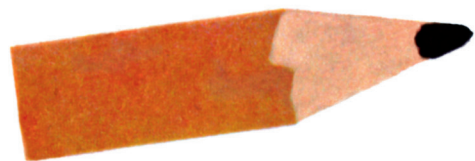
LECZ OŁÓWEK STRACIŁ GŁOWĘ:
ZAMIAST AUTA – WYSZEDŁ ROWER.
I TO JAKI?! KRZYWY, MAŁY,
ZA WYSOKO MIAŁ PEDAŁY –
ATO WCALE NIE POMAGA,
GDY WAS GONI **BABA-JAGA!**



USIADŁ, PŁACZĄC: – MOJA WINA ...

PRZECIEŻ TO

ULTRA MARYNA!



ACH, OŁÓWKU... W TYM KOLORZE
RZKA MOŻE BYĆ I MORZE ...
CZYLI – BĘDZIE Z NAMI GORZEJ !